

Sygn. akt **VI RCa 167/14**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Błęsińska

Sędziowie: SO Aneta Szwedowska

SR del. do SO Andrzej Hinz (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2014 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniego F. J.** reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową P. W.

przeciwko **D. J.**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji małoletniego powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 13 maja 2014 roku

sygn. akt III RC 1361/13

apelację oddala.

Sygn. akt VI RCa 167/14

UZASADNIENIE

Powódka P. W. w imieniu swojego małoletniego syna F. J. wystąpiła o podwyższenie do kwoty po 700 złotych miesięcznie alimentów przysługujący małoletniemu powodowi od pozwanego D. J..

Pozwany D. J. nie zajął stanowiska w sprawie, prawidłowo wezwany nie stawił się również na rozprawę.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem zaocznym z dnia z dnia 13 maja 2014r w sprawie III RC 1361/13 Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od pozwanego D. J. tytułem podwyższonych alimentów na rzecz małoletniego powoda F. J. kwotę po 450 (czteryście pięćdziesiąt) zł miesięcznie, płatną przy zachowaniu dotychczasowych warunków i terminów płatności, poczynając od dnia 1 maja 2014 r. w miejsce alimentów w kwocie po 350 zł miesięcznie ustalonych ugodą zawartą przed Sądem Rejonowym w Olsztynie w dniu 6 sierpnia 2012 r. w sprawie III RC 502/12. Sąd oddali powództwo w pozostałej części; odstąpił od obciążania stron kosztami sądowymi, a wyrokowi w pkt I nadał rygor natychmiastowej wykonalności oraz z urzędu klauzulę wykonalności.

Sąd Rejonowy ustalił, że P. W.i D. J.nie byli małżeństwem. Ugodą z dnia 6 sierpnia 2012 r. ojciec małoletniego D. J.zobowiązał się płacić tytułem alimentów na rzecz małoletniego syna F. J.kwotę po 350 złotych miesięcznie. W tym

czasie małoletni F. J. miał (...) miesiące. Decyzją Miejskiego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności był uznany za osobę niepełnosprawną z tytułu dysplazji oskrzelowo- płucnej i innych schorzeń.

W dalszej kolejności Sąd ustalił, że przedstawicielka ustawowa powoda wraz z synem zamieszkują w mieszkaniu jej matki i ponosi ona obecnie wszystkie koszty utrzymania syna. Ze względu na stan jego zdrowia nie może podjąć pracy. Małoletni od urodzenia pozostaje pod opieką lekarską, wielokrotnie był konsultowany przez lekarzy różnych specjalności. Stwierdzono u niego małogłowie, niedoczynność tarczycy, skrzywienie kręgosłupa piersiowo-łędźwiowego, stopy płasko koślawe.

Chłopiec od lutego 2013 r. pozostaje pod opieką Poradni Psychologicznej z powodu zaburzeń tempa i rytmu rozwoju psychoruchowego. W sierpniu 2013 r. psycholog wskazał na konieczność różnicowania zespołu (...), całościowych zaburzeń rozwoju, zaburzeń (...) z powodu spożywania przez matkę alkoholu. W tym samym czasie zdiagnozowano u powoda opóźniony rozwój mowy czynnej i biernej w aspekcie ilościowym i jakościowym. Od 2010 r. małoletni pozostawał pod opieką Poradni Chorób Płuc z powodu niewydolności oddechowej, dysplazji oskrzelowo płucnej, wymagał systematycznego leczenia i częstych badań lekarskich. Ostatecznie małoletni został zaliczony do osób niepełnosprawnych od urodzenia na okres do 31 października 2018 r. Od 11 czerwca 2013 r. chłopiec uczęszcza do Niepublicznego Przedszkola (...) w O., gdzie uczestniczy w zajęciach wychowawczo – dydaktycznych oraz rewalidacyjnych. Koszt przedszkola to około 100 zł miesięcznie. Dziecko wymaga specjalistycznego drogiego obuwia, mat do chodzenia oraz leków, zabawek edukacyjnych i przyborów plastycznych. Znaczący wydatek stanowi zakup obuwia ortopedycznego (ok. 500 zł.)

Matka małoletniego partycypuje w kosztach utrzymania zajmowanego mieszkania w kwotach od 100 do 200 zł. Otrzymuje się z zasiłków rodzinnego z dodatkami, zasiłku pielęgnacyjnego, świadczenia pielęgnacyjnego, których łączna wysokość wraz z alimentami otrzymywanymi z funduszu alimentacyjnego wynosi niecałe 1.500 zł miesięcznie.

Według przedstawicielki ustawowej powoda pozwany D. J., podejmował w przeszłości prace budowlane za granicą, a później w Polsce jego zarobki wahały się w granicach 1000 - 2000 zł miesięcznie. Od kilku miesięcy pozwany przebywa w Polsce, jednak unika kontaktu z synem, sporadycznie kupował zabawki oraz przekazał drobne kwoty na słodycze.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie częściowo. Sąd powołując się na treść art. 138 kro i art. 135 kro wskazał, że od daty poprzedniego ustalenia alimentów potrzeby małoletniego powoda wzrosły z uwagi na jego naturalny rozwój i ogólny wzrost kosztów utrzymania. Zwiększeniu uległy również nakłady związane z utrzymaniem i wychowaniem małoletniego, który jest osobą niepełnosprawną, wymagająca specjalistycznego leczenia, obecnie chodzi również do przedszkola specjalnego.

Sąd Rejonowy przyjął, że dotychczasowa kwota alimentów nie zaspokaja niezbędnych potrzeb małoletniego, ale żądania zawarte w pozwie są zbyt wygórowane. Zdaniem Sądu zakres potrzeb powoda przedstawiony przez jego przedstawicielkę ustawową oraz związane z tym wydatki są znacznie zawyżone – są niewiele mniejsze od całych dochodów rodziny. W szczególności przedstawicielka ustawowa nie udowodniła, aby jej miesięczne wydatki na obuwie i odzież syna wynosiły 300 zł miesięcznie. Sąd podkreślił, przy tym że od poprzedniego ustalenia alimentów upłynęły zaledwie 2 lata, a dziecko już wówczas było niepełnosprawne, co już wtedy generowało zwiększone wydatki z tego tytułu, m.in. zakupu lekarstw czy specjalistycznego obuwia. Sąd wskazał również, iż w badanym okresie znacznie wzrosły dochody rodziny – przed dwoma laty wynosiły około 800,- zł, a obecnie są prawie dwukrotnie wyższe.

. W dalszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał również na możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego – drugie kryterium, od którego zależy wysokość obowiązku alimentacyjnego. Opierając się na wyjaśnieniach przedstawicielki ustawowej powoda oraz wcześniejszych sprawach Sąd przyjął, że pozwany pracował w budownictwie, gdzie osiągał dochody 1000- 2000,- zł miesięcznie. Nie znając obecnej sytuacji materialnej i osobistej pozwanego Sąd odwołał się do jego potencjalnych możliwości zarobkowych, uznając, że nie powinien on mieć trudności ze znalezieniem pracy. Zdaniem Sądu Rejonowego praca jest w stanie zapewnić mu dochody przekraczające najniższe wynagrodzenie, co z kolei pozwoli mu łożyć na utrzymanie syna po 450 zł bez uszczerbku dla własnego utrzymania. Taka kwota alimentów w ocenie Sądu I instancji odpowiadała zakresowi usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda jak również jest

adekwatna do potencjalnych możliwości zarobkowych pozwanego. Z uwagi na sytuację rodzinną i majątkową stron oraz charakter sprawy, na mocy art. 102 kpc Sąd odstąpił od obciążenia stron kosztami sądowymi.

(k. 76, 80-83)

Od powyższego wyroku zaocznego apelację w części oddalającej powództwo złożyła przedstawicielka ustawowa powoda. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebraniem materiałem dowodowym, która miała wpływ na treść orzeczenia, a która polegała na przyjęciu, iż sytuacja materialna i rodzinna powoda uległa nieznacznej zmianie.

- przekroczenie przez Sąd Rejonowy granic swobodnej oceny dowodów poprzez nierozważnie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności przez błędną ocenę wyjaśnień powódki.

W oparciu o podniesione zarzuty przedstawicielka ustawowa powoda domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości

(k. 88 – 90)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Podniesione przez powoda w apelacji zarzuty nie są trafne. Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela i przyjmuje za własną dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę zebranego materiału dowodowego, poczynione na tej podstawie prawidłowe ustalenia faktyczne oraz wyciągnięte wnioski.

W szczególności Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż przedstawione przez przedstawicielkę ustawową powoda zestawienie wydatków na jego utrzymanie jest znacznie zawyżone. Przede wszystkim Sąd I instancji trafnie wskazał, iż wyliczenia te nie zostały wystarczająco udowodnione, a nadto są niewiele niższe od łącznych dochodów powoda oraz jego matki, co znacząco podważa wiarygodność.

Poza tym niezależnie od argumentów podnoszonych słusznie przez Sąd Rejonowy wskazać należy, iż opieka zdrowotna, w tym rehabilitacja z jakiej korzysta małoletni powód w ogromnej większości odbywa się ramach ubezpieczenia zdrowotnego finansowanego przez NFZ, a więc co do zasady nie wiąże się po stronie matki powoda z żadnymi wydatkami. Powódka nie wykazała również, aby małoletni potrzebował dodatkowych odpłatnych świadczeń zdrowotnych. Stan zdrowia małoletniego w okresie ostatnich dwóch lat, co do zasady nie uległ zmianie – leczenie jakiemu został on poddany w ostatnim czasie; orzeczenie o uznaniu go za osobę niepełnosprawną są konsekwencjami przeprowadzonych badań i diagnoz oraz wzrostu i rozwoju małoletniego. Również opłaty za przedszkole specjalne oraz świadczone w ramach opieki przedszkolnej zajęcia z rewalidacji, terapii sensorycznej, logopedii i inne nie są znaczne – nie przekraczają kwoty 100,- zł miesięcznie. Jedynym większym koniecznym wydatkiem jaki powódce udało się wykazać w związku z leczeniem i rehabilitacją syna są koszty zakupu obuwia ortopedycznego. Nie mniej jednak zakup takiego obuwia nie może uzasadniać podwyższenia alimentów o 350,- zł miesięcznie. Wymiana obuwia nie następuje co miesiąc; cena takiego obuwia w relacjach samej przedstawicielki ustawowej powoda znacznie ewaluowała, a do tego przyznała ona, że może uzyskać dofinansowanie na zakup w/w produktu z NFZ.

W rezultacie mając na uwadze powyższe okoliczności, a dodatkowo krótki okres jaki upłynął od poprzedniego orzeczenia w przedmiocie alimentów, jak również fakt, iż w czasie tym doszło do znacznego wzrostu dochodów przedstawicielki ustawowej powoda, uznać należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zakres usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda.

W dalszej kolejności podnieść należy, iż Sąd Okręgowy w całości zgadza się również z oceną możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego dokonaną przez Sąd I instancji. Należy wskazać, iż pomimo tego, że pozwany nie zajął

stanowiska w sprawie, to Sąd Rejonowy wydając wyrok zaoczny nie mógł w tym przypadku (zgodnie z treścią art. 431 k.p.c.) przyjąć za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie. W ocenie Sądu Okręgowego potencjalne możliwości zarobkowe pozwanego, które są drugim (równorzędnym z potrzebami uprawnionego) kryterium brany pod uwagę przy ustalaniu wysokości alimentów nie pozwalają na uwzględnienie żądań powoda na poziomie wyższym, niż uczynił to Sąd Rejonowy. Również w tym zakresie stanowisko Sądu I instancji zasługuje na pełne podzielenie. Zaspokajanie nawet usprawiedliwionych potrzeb powoda nie może być dokonywane w oderwaniu od realiów ekonomicznych. Na zaspokojenie tych potrzeb na poziomie adekwatnym do poziomu życia rodziców powoda, w sytuacji, gdyby hipotetycznie nadal tworzyli oni rodzinę, uzasadnione było zasądzenie od pozwanego alimentów w wysokości po 450,- zł miesięcznie.

Dodatkowo wskazać należy jedynie, iż już obecnie wobec bezskuteczności prowadzonej wobec pozwanego egzekucji alimenty są wypłacane powodowi przez Fundusz Alimentacyjny. Okoliczność ta nakazuje ostrożnie oceniać możliwości zarobkowe pozwanego przedstawiane przez przedstawicielkę ustawową powoda, co też Sąd Rejonowy trafnie uwzględnił.

W konsekwencji na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda uznając ją za niezasadną.